

GAZETA USTROŃSKA

KONGRES KGW

DLA KOGO
PLACE ZABAW

BEZPŁATNA
ZBIÓRKA

Nr 15 (1165) 10 kwietnia 2014 r. 2,10 zł (w tym 5% Vat) Nakład: 1350 egzemplarzy ISSN 1231-9651



Coś się zmieniło na rynku.

Fot. W. Suchta

SPRAW JEST WIELE

Rozmowa z Przemysławem Korczem

Na ostatniej sesji Rady Miasta podjęto uchwałę o wygaśnięciu pana mandatu jako radnego. Dlaczego?

Zrzekłem się mandatu, ponieważ nie można wystąpić o jego uchYLENIE. Było to spowodowane koniecznością nienaruszania artykułu 24f punktu 2 ustawy o samorządzie gminnym.

Jakie były tego przyczyny?

Prezes Towarzystwa Budownictwa Społecznego Marek Raszka zmarł w ubiegłym roku i po trzymiesięcznym sprawowaniu funkcji prezesa przez przewodniczącego Rady Nadzorczej TBS Jacka Kamińskiego, został przez Radę Nadzorczą TBS ogłoszony konkurs na stanowisko prezesa. Informacja ta ukazała się w publikatorach zewnętrznych. Przystąpiłem do tego konkursu. W wyniku rozstrzygnięcia zostałem wybrany na stanowisko prezesa TBS. A artykuł, który wymieniłem mówi o tym, że nie można łączyć tych dwóch funkcji, czyli radnego i prezesa. Postanowiłem więc zrzec się mandatu radnego.

(cd. na str. 2)

ZAPISY NA RAJD

Tegoroczny Rodzinny Rajd Rowerowy odbędzie się 18 maja, a trasa licząca około 20 km powiedzie rowerzystów z ustronńskiego rynku do Ośrodka pod Brandysiem w Górkach Wielkich.

Pierwszy raz możemy rejestrować się przez internet, a szczegóły znajdziemy na www.ustron.pl. Mamy tam bardzo dokładne informacje na temat imprezy - treść regulaminu, rozmiary i wygląd koszulek (w tym roku czerwone), arkusz rejestracyjny, numer konta do opłat. Przy okazji warto zerknąć na zdjęcia z ubiegłorocznego rajdu.

Wpisowe wynosi 10 zł i musimy je uiścić bez względu na to, w jaki sposób będziemy się zapisywać. Można to zrobić także tradycyjnie, odwiedzając pokój nr 16 w Urzędzie Miasta od 28 do 30 kwietnia. Zapisy przez internet potrwają do 4 maja. Koszulki trzeba będzie odebrać osobiście od 14 do 16 maja. Otrzymają je tylko ci, którzy dokonali rejestracji i uiścili opłatę.

Warunkiem uczestnictwa w losowaniu upominków i nagród, jest wrzucenie do urny losów otrzymanych przy odbiorze koszulek. Można je wrzucić tylko w dniu rajdu.

Dzieci i młodzież startują pod opieką rodziców, opiekunów. Ze względu na ich bezpieczeństwo wskazane są kaski.

SPRAW JEST WIELE

(cd. ze str. 1)

Był pan postrzegany jako farmaceuta, samorządowiec, przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska, Zdrowia, Rolnictwa i Leśnictwa RM, historyk, a tu nagle prezes TBS.

Wymienione przez pana trzy dziedziny mojej aktywności zostają rozszerzone o czwartą i mam nadzieję, że w niej będę dobrze postrzegany. Kadencja Rady Miasta dobiega końca i to co udało mi się zrealizować wypełnia prawie w stu procentach moje zobowiązania przedwyborcze. Dalsza praca komisji jest przeze mnie przygotowana do końca kadencji, ponieważ przewodniczący ma przywilej ustalania prac na cały rok. Jeśli chodzi o aptekę, będę dalej w niej pracował. Aby nie utracić prawa wykonywania zawodu farmaceuty, muszę mieć ciągłość pracy. Będę więc wykonywał swoje obowiązki w ramach dyżurów nocnych, w dni wolne, co nie będzie kolidowało z pracą w TBS. Mam nadzieję, że nadal będę historykiem, choć ostatnio nic mojego się nie ukazało, ale prace trwają.

Wróćmy do funkcji radnego. Twierdzi pan, że wykonał zobowiązania. A czego konkretnie to dotyczy?

Spraw jest wiele. W założeniach do kolejnych budżetów przekonywałem do patrzenia całościowego, globalnego. Moim zdaniem były to takie sprawy jak m.in.: dalsze prowadzenie programu niskiej emisji, co nie było jednoznaczne. Mieliśmy okres, gdy zainteresowanie wygasło. Starałem się przekonywać, że to chwilowe i miałem rację, ponieważ w kolejnym rozdaniu zainteresowanie przekroczyło nasze możliwości i program trwa. Kolejna sprawa to problemy związane z oczyszczaniem ścieków. Jak wiemy duża część naszych ścieków trafia do oczyszczalni w Skoczowie i w ten sposób dofinansowujemy ją, a nie własną. Przez cztery lata przekonywałem kolegów o zasadności podjęcia przygotowań do inwestycji, po zrealizowaniu której ścieki te trafią do naszej

oczyszczalni. Chodzi o zrobienie nitki kanalizacji powrotnej z tłocznia. Natomiast jeżeli chodzi o moją dzielnicę, to na stawie kajakowym zarządzanym przez spółkę miejską udało się wiele rzeczy zrobić, jak wycięcie drzew, uszczelnienie niecki, wzmocnienie wałów. W ostatnim czasie bruk i nowe schody zmieniające estetykę tego obszaru. Zabiegałem o wspólne z powiatem wykonanie ul. Partyzantów i stanie się to w tym roku. Przesunięcie w czasie wynikało z prowadzonych inwestycji przy tej ulicy, czyli budowy hali i boiska przy SP-1, co budziło kontrowersje wewnątrz Rady: „orlik” czy boiska przy każdej szkole. Uważam, że jeden „orlik” to za mało. Z większością radnych stanęliśmy na stanowisku, że boiska powinny powstawać przy każdej szkole. Kontynuowaliśmy Wakacyjny Tydzień Zdrowia, staraliśmy się usprawniać funkcjonowanie przychodni zdrowia przy ul. Mickiewicza. W tym się realizowałem, ale były też sprawy bieżące, współpraca z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej, Miejskim Domem Spokojnej Starości, Wodociągami Ziemi Cieszyńskiej, Nadleśnictwem, z wieloma instytucjami, stowarzyszeniami.

Mijająca kadencja nie była pana pierwszą w Radzie Miasta. Jak pan ją ocenia?

Na początku wydawało się, że ta kadencja będzie spokojna, ale jednak była na swój sposób trudna. Zawsze jest grupa radnych o innym spojrzeniu na działanie miasta. Może to wynikać z tego, że częściowo to radni pierwszej kadencji poznający te mechanizmy. Może wydawało się, że można zrobić więcej, a tu wymagany jest konsensus. A *clou* każdej rady to znalezienie punktu, w którym się zgadzamy i od którego należy rozpoczynać dyskusję.

W Ustroniu jako uzdrowisku dużą wagę przykłada się do ekologii. Jak to wygląda od strony komisji RM?

Z jednej strony prace wynikają z planu pracy komisji, a drugi obszar to wnioski mieszkańców. Np. podczas kadencji mieliśmy przyjemność zgłaszania wniosku o ustanowienie pomnika przyrody wskazanego przez mieszkańca. Procedura przebiegła pomyślnie. Natomiast jeżeli chodzi o całe miasto, to mamy już wspomniany program niskiej emisji, dyskutowano ponownie nad wykorzystaniem w Ustroniu wód geotermalnych. Odbłyło się specjalne posiedzenie komisji i był to ważny temat. Powraca zresztą od lat, przytaczane były argumenty, przedstawiane opracowania, a konkluzja ciągle ta sama, że jest to w Ustroniu nieopłacalne.

Jako radny poznał pan problemy mieszkaniowe w mieście. Teraz będzie to pana praca zawodowa. Nie obawia się pan?

Miałem z tymi sprawami do czynienia jako członek Komisji Budżetu RM. Spotykałem się z prezesem TBS Markiem Raszką, na komisji omawiano sprawy związane z MOPS i sytuacja mieszkaniowa była często poruszana. Moja współpraca z naczelnikiem Wydziału Mieszkaniowego UM też układała się dobrze i mam nadzieję, że będziemy się dobrze uzupełniać. Miasto w pierwszej kolejności powinno zabezpieczać mieszkania socjalne, natomiast my chcemy się skupić na mieszkaniach TBS dla osób nie wymagających natychmiastowej interwencji. Chciałbym podziękować wszystkim moim wyborcom, którzy obdarzali mnie zaufaniem przez osiem lat mojej pracy w Radzie.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: **Wojśław Suchta**



P. Korcz.

Fot. W. Suchta



W nowym miejscu otwarto Miejskie Centrum Kultury i Rekreacji w Strumieniu, które ulokowano przy miejskim kąpielisku. Jednocześnie zmodernizowany został basen, a tereny wokół przeszły renowację. Budowa pochłonęła ponad 10 mln zł.

Gmina Brenna szuka inwestorów gotowych wyłożyć duże pieniądze na renowację dawnej stacji harcerskiej w Górkach

Wielkich. Samorząd ma wsparcie sporej grupy społeczników, którzy chcą uratować ośrodek od zapomnienia.

Szykuje się remont zabytkowego ratusza w Skoczowie. Budowla ma 213 lat. Miasto pozyskało 775 tys. zł unijnej dotacji. Koszt całej inwestycji wyniesie 1,2 mln zł. W maju wyłoniony zostanie wykonawca. Przy okazji remontu przeszklone zostanie wejście na wieżę, dzięki czemu wyeksponowany będzie 140-letni mechanizm ratuszowego zegara.

Szkola Podstawowa w Hażlachu jest jedną z najstarszych

placówek oświatowych w cieszyńskim regionie. W tym roku obchodzi 120-lecie istnienia. Kiedy świętowano „setkę”, wójt podarował szkole ksero, co było wówczas cennym prezentem.

80 lat stuknie „nowej” podstawówce w Zebrzydowicach. Pierwsze wzmianki o istnieniu szkoły w tej wsi sięgają aż 1700 roku.

W Centrum Informacji Turystycznej na placu Hoffa oraz w Punkcie Informacji Turystycznej PTTK w Wiśle, można wypożyczyć audioprzewodnik. Jest to urządzenie multimedialne, z którym można spacerować

po centrum Wisły, bądź udać się na wycieczkę samochodową po mieście. Opisy dotyczą również Ustronia, Istebnej i Szczyrku.

Wójt Krzysztof Glajcar odwołał Lidę Lankocz ze stanowiska dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Goleszowie i ogłosił konkurs na nowego szefa tej placówki.

Drużyna CdF Cieszyn drugi sezon z rzędu sięgnęła po tytuł mistrza Cieszyńskiej Amatorskiej Ligi Halowej Piłki Nożnej. W rozgrywkach uczestniczyło 15 drużyn. Królem strzelców został Piotr Kłoda (Infobox) – 53 gole.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

ŚLEDZTWO NA KOLEI

Z różnych źródeł otrzymaliśmy informacje o toczącym się postępowaniu w jednej ze spółek miejskich, a mianowicie Kolei Linowej „Czantoria”. Z tego co udało się nam ustalić chodzi o sfałszowane podpisy pod dokumentami inwentaryzacyjnymi. O sprawie powiadomiona została policja i prokuratura.

* * *

EPITAFIUM SMOLEŃSKIE

12 kwietnia o godz. 18 w kościele pw. św. Klemensa odbędzie się uroczystość odsłonięcia i poświęcenia „Epitafium Smoleńskiego”. Odprawiona zostanie msza w intencji ojczyzny ze szczególną modlitwą za ofiary tragedii smoleńskiej pod przewodnictwem biskupa pomocniczego diecezji ks. Piotra Gregera.

* * *

SPOTKANIE Z JANEM RYMORZEM

Muzeum Ustrońskie zaprasza na spotkanie z przewodnikiem Janem Rymorzem pt. „Ciekawostki turystyczne Karpat i Alp Wschodnich”, które odbędzie się w sobotę, 12 kwietnia 2014 r. o godz. 16.00. W programie: filmy tematyczne oraz film z Wigilii Przewodnickiej w 2013 r.

* * *

SPOTKANIE Z ADAMEM GIERKIEM

Przewodniczący Stowarzyszenia „Pokolenia” Jan Szwarz zaprasza na spotkanie z europarlamentarzystą Adamem Gierkiem i radnym Sejmiku Wojewódzkiego Marianem Janoszem. Spotkanie odbędzie się 11 kwietnia o godz. 16.30 w MDK „Prażakówka”.

* * *

ZEBRANIE MIESZKAŃCÓW NIERODZIMIA

Zarząd Osiedla Ustron Nierodzim zaprasza wszystkich mieszkańców na zebranie, które odbędzie się w czwartek 10 kwietnia o godz. 17 w świetlicy Szkoły Podstawowej nr 6. Tradycyjnie omawiane będą bieżące sprawy dzielnicy. Zaproszeni zostali przedstawiciele samorządu, policji i straży miejskiej.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Czesław Drzazga	lat 62	ul. Obrzeżna
Regina Wiselka	lat 88	os. Manhattan
Antoni Sieczkowski	lat 62	ul. Lipowska
Jan Majtrzak	lat 67	ul. Miła

Podziękowanie WSZYSTKIM

za każde uczynione dobro, każdy szczerzy,
miły gest w stronę naszego Kochanego TATY

śp. Jana Ficka

za prowadzenie ceremonii pogrzebowej
O.O. Dominikanom oraz udział w pogrzebie,
złożone kwiaty i wieńce rodzinie, znajomym, sąsiadom

składają
żona, córka, syn z rodziną

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn.-pt. 8.00-15.00 sob. 9.00-12.00
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustron
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

STRAŻ MIEJSKA

tel. 33 854 34 83

tel. 604 55 83 21

31 III 2014 r.

Kontrola porządkowa w parku Kościuszki. Stwierdzono, że teren wokół „Utropka” jest uporządkowany, ale zebrane śmieci leżą przed lokalem. Skontaktowano się z dzierżawcą i nakazano usunięcie odpadów. Jest to o tyle ważne, że w parku trwa budowa strefy sportowo-rekreacyjnej współfinansowanej przez Unię Europejską.

1 IV 2014 r.

Kontrola porządkowa w jednej z firm przy ul. Katowickiej. Nakazano uprzątnięcie terenu do 15 kwietnia.

1 IV 2014 r.

Kontrola porządkowa na jednej z posesji przy ul. 9 Listopada. Nakazano zaprowadzenie porządku.

2 IV 2014 r.

Kontrola stanu technicznego znaków drogowych na terenie miasta. Informacje o uszkodzeniach przekazano odpowiednim służbom.

3 IV 2014 r.

Kontrola porządkowa na jednej z posesji przy ul. Mickiewicza. Nakazano zaprowadzenie porządku na tyłach remontowanego budynku do 10 kwietnia.

3 IV 2014 r.

Interwencji na ul. Grabowej, gdzie na poboczu ktoś złożył gałęzie. Skontaktowano się z właścicielem posesji, na której przycinane były krzewy. Nie jest mieszkańcem Ustronia, więc poinformowano go, że odpady organiczne może złożyć na swojej posesji albo wywieźć na ul. Krzywą, gdzie zostaną przyjęte bezpłatnie.

4 IV 2014 r.

Na ul. Chabrów błąkał się bezpański pies podobny do wilczura. Wezwano pracownika schroniska i pies został zabrany do Cieszyna.

4 IV 2014 r.

Podczas kontroli targowiska mandatem w wys. 100 zł ukarano mieszkańca Jastrzębia Zdroju za picie alkoholu w miejscu publicznym.

5 IV 2014 r.

Kontrola porządku i bezpieczeństwa na terenie miasta. Patrolowano szczególnie parki miejskie. (mn)

UWIELBIENIE PASYJNE

Uwielbienie Pasyjne, poprowadzi Zespół Ahawa (Miłość). W czwartek, 17 kwietnia o godz. 18.00 w budynku Chrześcijańskiej Fundacji Życie i Misja w Ustroniu, ul. 3 Maja 14. Serdecznie zapraszamy. Wstęp wolny.

Zespół Ahawa powstał w 2010 roku. Teksty pieśni oparte są na fragmentach biblijnych ze Starego i Nowego Testamentu. Repertuar Zespołu obejmuje również żydowskie pieśni uwielbiające. Więcej informacji na: www.misja.org.pl.

* * *

WYJAZD DO TEATRU

Scena Polska Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszynie zaprasza na kolejne przedstawienie.

Dla ustronńskiej grupy abonentowej wyjazd na spektakl autorki Lucy Prebble pt. „Enron” odbędzie się w niedzielę 13 kwietnia o godzinie 17.30.

Autobus wyjeżdża o godz. 16.00 spod „Lidla” w Ustroniu.

* * *

SPOTKANIE DLA MŁODZIEŻY EVENT16+

Dla młodych ludzi spotkanie dotyczące kursu udzielania pierwszej pomocy medycznej. Kurs odbędzie się w sobotę, 12 kwietnia o godz. 16.00 w budynku Chrześcijańskiej Fundacji Życie i Misja w Ustroniu, ul. 3 Maja 14. Wstęp wolny.

EVENT16+ to cykliczne spotkania dla młodzieży, dla tych, którzy szukają w życiu tego, co wartościowe.

* * *

O WEJŚCIE DO II LIGI

W sali Szkoły Podstawowej nr 2 w Ustroniu odbędzie się turniej półfinałowy o wejście do II ligi siatkówki kobiet. W piątek 11 kwietnia o godz. 19.00 mecz UKS Dębownianka Dębowiec - LKS Jutrzenka Bychlew, w sobotę 12 kwietnia o godz. 15.00 UKS Krótka Mysiadło - LKS Jutrzenka Bychlew i o godz. 18.00 UKS Dębownianka Dębowiec - UKS Krótka Mysiadło

**First Minute
LATO 2014 !**

już w sprzedaży

www.mea-travel.pl



BIURO PODRÓŻY

Ustron, Rynek 3

tel.: 33 444 60 40

ustron@mea-travel.pl



Z tego placu zabaw mogą korzystać wszystkie dzieci z Nierodzimia.

Fot. M. Niemiec

DLA KOGO PLACE ZABAW

1 września 2014 roku pierwszy raz obowiązkowo do szkoły przyjdą sześciolatk. Zeby ułatwić im start w placówce zupełnie innej od znanych do tej pory, Ministerstwo Edukacji Narodowej opracowało i finansuje program „Radosna Szkoła”, który realizowany jest w szkołach już od trzech lat. Chodzi w nim o stworzenie przyjaznej przestrzeni dla najmłodszych dzieci. Bezpiecznej, ale też zachęcającej do nauki, poznawania nowych rzeczy, sprzyjającej rozwojowi poprzez zabawę. W każdej szkole w Polsce ma być urządzona świetlica do zabaw wewnątrz szkoły i plac zabaw na zewnątrz. O ile wyposażenie sal w budynku w małym stopniu ciekawi lokalną społeczność, to przyszłolny plac zabaw jak najbardziej. Każdy może pooglądać, popodziwiać, bo urządzenia są naprawdę atrakcyjne, a niektórzy chcieliby nawet skorzystać, mimo że nie są uczniami danej szkoły.

Zapytałam w Ministerstwie Edukacji Narodowej, czy mieszkańcom wolno korzystać z placów zabaw wybudowanych dla szkół w ramach programu „Radosna Szkoła”. Rzecznik prasowa, Justyna Sadlak, odpisała: *Ze względu na dużą przydatność edukacyjną oraz ruchową funkcję placu zabaw, wskazane jest umożliwienie dzieciom korzystania z placu zabaw po zakończeniu zajęć szkolnych oraz w soboty i niedziele, pod opieką rodziców lub opiekunów. W ten sposób plac będzie mógł stać się miejscem spotkań rodzinnych, pozwalając jednocześnie na kreowanie właściwego sposobu spędzania czasu wolnego przez dzieci i ich rodziny. Kwestie zasad udostępniania placu zabaw, leżą w kompetencji organu prowadzącego szkołę oraz dyrektora szkoły, na terenie których znajduje się plac.*

W praktyce, udostępnienie placów zabaw dzieciom i ich rodzinom po lekcjach i w dni wolne jest problematyczne. Dyrekcja szkoły odpowiada za stan urządzeń, a koszty ewentualnych zniszczeń ponosić

będzie szkoła albo miasto. Nikogo nie stać na opłacanie dozorców, którzy otwieraliby i zamykali palce zabaw, i pilnowali na nich porządku. Z drugiej strony, jak nie udostępnić dzieciom atrakcyjnego miejsca zabaw, pozwolić by szukały innych, nie zawsze bezpiecznych rozrywek. Szczególnie trudna sytuacja jest poza centrum, gdzie infrastruktura przy szkole, w tym place zabaw, to jedyne bezpieczne strefy w okolicy. Uczniowie szkoły podstawowej nr 1 czy 2 mają do dyspozycji rynek, parki, miejskie place zabaw, przestrzeń publiczną, w której mogą się spotkać. Ten wspólny, zagospodarowany obszar ważny jest też dla mam z małymi dziećmi, nie chodzącymi jeszcze ani do przedszkola, ani do szkoły.

W Ustroniu place zabaw współfinansowane przez MEN powstają od roku 2011. Pierwsze pojawiły się przy „jedyńce” i „dwójce” – kosztowały razem 445.739,11 zł. W roku 2012 powstał plac zabaw przy Szkole Podstawowej nr 5 w Lipowcu za 144.218,26 zł, końcem 2013 roku otwarto plac przy SP-6 w Nierodzimiu, zbudowany za 239.839,70 zł, i przy SP-3 w Polanie za 188.423,70 zł. W zależności od zakresu prac przy poszczególnych szkołach

i wyników przetargów, miasto pokryło od ponad 50 do 70 procent wydatków. Jak widać, koszty budowy atrakcyjnego i bezpiecznego placu zabaw nie są małe i trudno się użytkownikom z zewnątrz. Z drugiej strony, wydano pieniądze wszystkich podatników, tak jak na place miejskie, otwarte, na których zdarzają się akty wandalizmu, ale nie jest to bardzo poważne zjawisko, między innymi dzięki kamerom monitorujące teren wokół placów zabaw.

Ostatecznie wypracowano podobny schemat działania placów zabaw we wszystkich ustronkich szkołach. Są otwarte tak długo, jak długo czynna jest szkoła. Na przykład, w SP-2 zajęcia sportowe odbywają się na sali gimnastycznej nawet do późnego wieczora.

W Nierodzimiu mieszkańcy bardzo chcieli korzystać z placu zabaw przy „szóstce”. W ich imieniu z dyrektorem SP-6 Strzałkowską rozmawiała przewodnicząca Zarządu Osiedla Ustron Nierodzim Jolanta Hazuka.

– Nie ma idealnego rozwiązania – mówiła J. Hazuka. – Trudno mieszkańcom pogodzić się z myślą, że nie mogą bez ograniczeń korzystać z atrakcyjnych urządzeń, z drugiej strony, szkoła nie może całkowicie otworzyć wejścia na swój teren, bo dyrektor odpowiada za wyposażenie i bezpieczeństwo.

To samo dotyczy boiska szkolnego. Jest jeszcze stadion sportowy, ale tam też nie można wchodzić, bo zarząd obawia się, że postronne osoby mogłyby zniszczyć murawę.

Dla dobra dzieci doszło do porozumienia członków Zarządu Osiedla i Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Lokum”, która zarządza blokami przy ul. Szerokiej. Między tymi blokami jest plac zabaw, urządzony przez spółdzielnię przy wsparciu ze strony miasta. Teraz będzie to ogólnodostępny plac zabaw, o czym informuje postawiona przez spółdzielnię tablica.

– W imieniu Zarządu Osiedla chciałabym bardzo podziękować spółdzielni i mieszkańcom, że zgodzili się na to rozwiązanie – mówi J. Hazuka. – Podziękowania należą się też panu Jerzemu Górniokowi za transport piasku do piaskownicy.

Na ten rok wydatki z miejskiej kasy są już rozplanowane, ale w kolejnych latach Zarząd Osiedla będzie się starał uzyskać dofinansowanie na nowe wyposażenie placu zabaw.

Monika Niemiec



Pink Flower

BUKIETY ŚLUBNE
BUKIETY OKOLICZNOŚCIOWE
WIEŃCE, PALMY, UPOMINKI
DEKORACJE ŚWIĄTECZNE

zamówienia telefoniczne: 601 21 55 47

Ustron, ul. Partyzantów 3, email: aleksandrkrzempek@wp.pl



PROJEKTOWANIE STRON WWW

Masz własny biznes?
ZAISTNIEJ w INTERNECIE !!!

ZADZWOŃ, napisz, zapytaj...

Razem zbudujemy Twoją stronę...

Tel: 515 714 540
www.virusweb.net.pl
 Mail: zwierniaknatalia@virusweb.net.pl

Zdaniem Burmistrza

O studium zagospodarowania Ustronia mówi burmistrz Ireneusz Szarzec.

Jednym z ważniejszych dokumentów opisujących rozwój miasta jest studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Studium powinna obligatoryjnie posiadać każda gmina.

Rada Miasta uchwaliła na ostatniej sesji studium po ponadrocznej procedurze planistycznej. Nie jest to dokument prawa miejscowego, jednakże w dużym stopniu wskazuje kierunki rozwoju i możliwości gminy. Jest to swoisty kompromis pomiędzy oczekiwaniami mieszkańców, a stanem prawnym i szeroko rozumianymi zagadnieniami związanymi z ochroną ponadindywidualnych wartości. W toku prac planistycznych urbanisci przeprowadzili szczegółową analizę, na co pozwolił zasób geodezyjny w systemie elektronicznym. Określono w jakim kierunku miasto ma się rozwijać bez szkody dla całości. Powstały wstępne założenia będące przedmiotem konsultacji w szeregu instytucji państwowych, samorządowych wydających opinie bądź uzgodnienia do przyjętych założeń.

Podstawowa funkcja naszego miasta oparta jest o lecznictwo uzdrowskie i turystykę. Uwypuklenie funkcji uzdrowskiej daje bardzo ograniczone możliwości ingerencji w zasoby naturalne. Tego dotyczyły najtrudniejsze negocjacje z Regionalną Dyрекcją Ochrony Środowiska. Ponadto mamy tereny przygraniczne oraz prawnie chronione w obrębie „Natury 2000” i parków krajobrazowych. Trzeba uwzględnić połączenie tych wszystkich elementów na co nakładają się oczekiwania i potrzeby mieszkańców.

Wpłynęło dużo uwag i propozycji na etapie planistycznym i wszystkie były przedmiotem dogłębnej analizy. Spora część z nich została uwzględniona w studium, niestety nie wszystkie. Studium to sztuka kompromisu. Z jednej strony ochrona podstawowych atutów naszego miasta, z drugiej chęć wzmacniania poszczególnych gałęzi działalności mających wpływ na rozwój. Wielką troską urbanistów objęte zostały tereny pod budownictwo mieszkaniowe. Bardzo trudno spełnić oczekiwania właścicieli nieruchomości położonych dalej od centrum, w terenach zielonych, oddalonych od infrastruktury technicznej. Koszty tworzenia nowych centrów urbanistycznych są nieproporcjonalnie wysokie w stosunku do korzyści. W pierwszej kolejności powinno się zabudowywać tereny już do tego przeznaczone.

Studium zostało sporządzone z myślą, że przy konstruowaniu planów miejscowych będzie można elastycznie określać tereny inwestycyjne zgodnie z aktualnymi potrzebami i w jak największej części zaspokajając oczekiwania i potrzeby mieszkańców, jednocześnie nie degradując dobra naturalnego.

Notował: (ws)



Strażnicy wystawiali wezwania na komendę.

Fot. M. Niemiec

PRZEŚLADOWANIA CZY PRZEPISY

W ostatnią niedzielę osoby, które wzięły się do kościoła na ul. Dominikańską i nie zaparkowały prawidłowo samochodu, miały do czynienia ze strażnikami miejskimi. Mieszkańcy byli oburzeni:

- Jak można tak przyjechać i karać mandatem tych, którzy są w kościele!?
- To oburzające, przyjechali sobie, zarobili na mandatach i poprawili statystyki!
- To jest prześladowanie wiernych!

Czy rzeczywiście chodzi o statystyki czy prześladowania, zapytaliśmy komendanta Straży Miejskiej w Ustronie, Jacka Tarnawieckiego, który powiedział:

- Nie karaliśmy mandatami, tylko wystawialiśmy wezwania na komendę. W odpowiedzi na nie, zgłaszały się do nas głównie osoby spoza Ustronia, mieszkańcy Góleszowa, Cieszyńska, Górek Wielkich, Świętoszówki, Skoczowa, Rudy Śląskiej, a my tłumaczyliśmy, że nie chodzi o prześladowanie, tylko o przepisy ruchu drogowego. A mówią one jasno, że nie wolno parkować na chodniku, jeśli nie pozostawimy 1,5 metra wolnego miejsca dla pieszych. W pierwszym momencie wezwani wylewali na nas wszystkie żale i mieli pretensje o to wezwanie, ale spokojnie wszystko tłumaczyliśmy i większość wykazała się zrozumieniem.

Jednak przyjazd pod kościół akurat

podczas mszy św. wygląda na celowe działanie.

– Musieliśmy interweniować, ale nie była to nasza zła wola. Odpowiedzieliśmy na wezwanie. Sprawa parkowania na ul. Dominikańskiej jest skomplikowana i złości mieszkańców. Niektórzy dzwonią do nas w tygodniu i skarżą się, że samochody stoją wzdłuż drogi, blokują chodniki i ścieżkę rowerową. Wtedy jedziemy na miejsce i głównie upominamy, chyba że ktoś notorycznie utrudnia ruch. W niedzielę zaś dzwonią inni mieszkańcy, którzy irytują się na niesprawiedliwość, bo nic nie robimy, gdy pod kościołem wszyscy stoją jak chcą i dopiero nie można przejechać. Ostatnio pan zagroził, że wezwie telewizję, żeby nakręciła reportaż, jak nierówno traktuje się mieszkańców. Nie chcemy pogłębiać konfliktu, staramy się tłumaczyć wszystkim kierowcom, jak należy parkować, żeby nie utrudniać życia innym.

Na ul. Dominikańskiej nie ma zakazu zatrzymywania się. Można parkować na ulicy, ale tak, żeby możliwy był przejazd. Nie wolno natomiast parkować ani na chodniku, ani na ścieżce rowerowej, ani na pasie zieleni pomiędzy nimi. W ostatnią niedzielę wystawiono 20 wezwań na komendę SM.

Monika Niemiec



Tak wyglądała ul. Dominikańska jeszcze w 2010 roku.

Fot. M. Niemiec

HARMONOGRAM BEZPŁATNEJ ZBIÓRKI ODPADÓW WIELKOGABARYTOWYCH, ŻUŻYTEGO SPRZĘTU ELEKTRYCZNEGO I ELEKTRONICZNEGO, OPON, ZŁOMU ORAZ CHEMIKALIÓW W ROKU 2014

6.05 Lipowiec + ul. Piękna i ul. Wantuły (zgłoszenia do 5 maja 2014 r.)

Bernadka, Czarny Las, Działkowa, Górecka, Górna, Kręta, Krzywaniac, Lipowska, Lipowski Groń, Mokra, Nowociny, Piękna, Podgórska, Przetnica, Spokojna, Szkolna, Wałowa, Wantuły, Wesoła

8.05 Nierodzim (zgłoszenia do 7 maja 2014 r.)

Bładnicka, Boczna, Cicha, Chałupnicza, Dobra, Gospodarska, Graniczna, Harbutowicka, Katowicka, Kreta, Krótka, Łączna, Potokowa, Szeroka, Wąska, Wiejska, Wiklinowa, Zabytkowa, Zagajnik, Zwirowa

12.05 Hermanice – Rejon I (zgłoszenia do 9 maja 2014 r.)

Beskidzka, Choinkowa, Długa, Dominikańska, Fabryczna, Jasna, Jaśminowa, Kaczeńców, Kwiatowa, Miła, Nad Bładnicą, Siewna, Steller, Sztwiertni, Urocz, Wiśniowa, Wodna, Wspólna

13.05 Hermanice – Rejon II (zgłoszenia do 12 maja 2014 r.)

Agrestowa, Brzoskwiniowa, Czereśniowa, Folwarczna, Jabłoniowa, Laskowa, Malinowa, Orzechowa, Osiedlowa, Owocowa, Porzeczkowa, Różana, Skoczowska, Sosnowa

15.05 – 16.05 Centrum (zgłoszenia do 14 maja 2014 r.)

Bema, Brody, Daszyńskiego, Dąbrowskiego, Dworcowa, Grażyny, Grażyńskiego, Hutnicza, Mickiewicza, Konopnickiej, Kojzara, Krzywa, 9 Listopada, 3 Maja, Miedziana, Ogrodowa, Pana Tadeusza, Parkowa, Pod Skarpą, Polna, Rynek, Sikorskiego, Słoneczna, Sportowa, Spółdzielcza, Srebrna, Strażacka, Traugutta, Wybickiego, Zielona, Złota

Podczas zbiórki odbierane będą jak w latach poprzednich odpady wielkogabarytowe, zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, opony, złom oraz chemikalia.

Nie będą odbierane:

- odpady ulegające biodegradacji (trawa, liście, gałęzie itp.)
- odpady remontowo budowlane (gruz, styropian, papa, wata szklana itp.)
- części samochodowe pochodzące z demontażu (zderzaki, fotele, deski rozdzielcze itp.)

Odbiór odpadów należy uzgodnić z Przedsiębiorstwem Komunalnym Spółka z o. o. w Ustroniu przy ul. Konopnickiej 40 tel: 33 854-52-42 lub 504-200-589 (w godz. od 7 do 15) zgodnie z podanymi w harmonogramie terminami. W pierwszym wyznaczonym w harmonogramie dniu zbiórki odpady należy wystawić w pobliżu posesji w miejscu umożliwiającym swobodny dojazd.

PROSI SIĘ MIESZKAŃCÓW O NIE POZOSTAWIANIE ODPADÓW BIODEGRADOWALNYCH (TRAWY, LIŚCI, GAŁĘZI ITP.) I INNYCH PRZY TZW. DAWNEJ KOMPOSTOWNI ZA OCZYSZCZALNIĄ ŚCIEKÓW PRZY UL. SPORTOWEJ ODPADY TE MOŻNA NA BIEŻĄCO ODDAĆ BEZPŁATNIE W PSZOK.

19.05 os. Cieszyńskie, os. Centrum, os. Manhattan, os. 700-Lecia przy ul. Fabrycznej II, os. przy Dworcowej 3 (zgłoszenia do 16 maja 2014 r.)

20.05 – 21.05 Goje, Jelenica (zgłoszenia do 19 maja 2014 r.)

Asnyka, Błaszczyka, Cholewy, Cieszyńska, Gałczyńskiego, Jelenica, Kasprowicza, Kochanowskiego, Kluczyków, Kościelna, Komunalna, Kotschego, Lipowczana, Myśliwska, Obrzeźna, Partyzantów, Pasieczna, Reja, Skłodowskiej, Skowronków, Spacerowa, Staffa, Stalmacha, Stawowa, Tartaczna, Tuwima, Widokowa, Wierzbowa, Wiosenna

22.05 – 23.05 Polana, Dobka, Jaszowiec (zgłoszenia do 21 maja 2014 r.)

Baranowa, Beskidek, Brzozowa, Bukowa, Chabrow, Furmańska, Grzybowa, Jastrzębia, Jaworowa, Jodłowa, Klonowa, Orłowa, Palenica, Papiernia, Pod Grapą, Polańska, Równica, Stroma, Sucha, Ślepa, Świerkowa, Topolowa, Turystyczna, Wczasowa, Wiślańska, Wysznia, Złocieni, Żarnowiec

26.05 – 27.05 Zawodzie (zgłoszenia do 23 maja 2014 r.)

Armii Krajowej, Belwederska, Gościradowiec, Kamieniec, Kuźnicza, Lecznica, Leśna, Liściasta, Nadrzeczna, Okólna, Radosna, Sanatoryjna, Skalica, Solidarności, Sportowa, Szpitalna, Uboczna, Uzdrowska, Wojska Polskiego, Zdrojowa, Źródłana

29.05 – 30.05 Poniwiec (zgłoszenia do 28 maja 2014 r.)

Akacyjowa, Bażantów, Cisowa, Dębowa, Drozdów, Głogowa, Grabowa, Jesionowa, Kalinowa, Katowicka II, Kasztanowa, Limbowa, Lipowa, Olchowa, Słowików, Wiązowa



WILLA
KOBA
1937

Oferujemy Państwu kompleksową organizację i profesjonalną obsługę wszelkiego rodzaju uroczystości rodzinnych.

Organizujemy:
KOMUNIE, BIERZMOWANIA, CONFIRMACJE, CHRZCINY,
kameralne przyjęcia weselne, rocznice, urodziny, imieniny, stypy, itd.

Dysponujemy:
- salą restauracyjną z kominkiem dla 40 osób
- pubem z osobnym wyjściem do ogródka dla 25 osób
- ogródkiem piwnym z zadaszeniem dla 30 osób

Willa Koba ul. Reja 5, Ustron, tel. 669 577 727, www.willakoba.pl

UWAGA MIESZKAŃCY LIPOWCA ORAZ ULICY PIĘKNEJ I WANTUŁY
Przedsiębiorstwo Komunalne Spółka z o.o. w Ustroniu ul. Konopnickiej 40 (tel. 338545242) informuje, że wywóz odpadów komunalnych - przypadający w trzeci poniedziałek miesiąca tj. 21 kwietnia - Poniedziałek Wielkanocny odbędzie się 24 kwietnia (czwartek).

KONFERENCJA RZĘKA UZDROWIENIA
W sobotę, 26 kwietnia 2014 r. odbędzie się konferencja pt. Rzeki Uzdrowienia. Organizatorem jest Chrześcijańska Fundacja Życie i Misja z Ustronia. Konferencja odbędzie się w Wiśle, w Hotelu Gołębiowski. Więcej informacji i zapisy na stronie internetowej Fundacji: www.misja.org.pl.

NIE BĘDZIE PRZEKSZTAŁCENIA

Poniżej informacja nadesłana do nas tuż przed zamknięciem numeru przez przedstawicieli związków zawodowych działających przy Śląskim Centrum Rehabilitacji i Prewencji w Ustroniu – publicznej placówce zdrowia, wyróżnionej wieloma nagrodami i certyfikatami, która miała zostać przekształcona w spółkę kapitałową, o czym pisaliśmy w poprzednich numerach GU.

Na spotkaniu w dniu 3 IV 2014 r. Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia w Urzędzie Marszałkowskim, w którym brały udział Związki Zawodowe ze ŚCRiP, Pani Marszałek Aleksandra Skowronek poinformowała o wstrzymaniu wszelkich działań zmierzających do przekształcenia Samodzielnego Publicznego ZOZ ŚCRiP w Ustroniu w spółkę kapitałową ze stuprocentowym udziałem Województwa Śląskiego do końca roku 2014.

Sukces ten jest zdobytym wspólnym wysiłkiem Związków Zawodowych działających w szpitalu, Rady Pracowniczej, przedstawicieli Rady Społecznej, Radnych Sejmiku Województwa Śląskiego z terenu działania szpitala oraz Posłów RP z Podbeskidzia. Wszyscy byli zdeterminowani obroną szpitala, którego nie ma potrzeby przekształcać.

Szpital ŚCRiP w Ustroniu działający w formie prawnej jako SP ZOZ właściwie realizuje swoje zadania statutowe, posiada dobrą sytuację finansową. Poprzez przekształcenie, lokalna społeczność mogła być pozbawiona jednostki leczniczej na tak wysokim poziomie.

Pani Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, przewodnicząca Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia zadeklarowała przesłanie protokołu z posiedzenia komisji Dyrekcji Szpitala i Związkom Zawodowym działającym w szpitalu. Bardzo dziękujemy Pani Marszałek Aleksandrę Skowronek za odstąpienie od przekształcenia.

Z poważaniem
Związki Zawodowe działające w ŚCRiP

**Zaproszenie na spotkanie
z prof. Adamem Gierkiem
posłem do Parlamentu Europejskiego
oraz Marianem Jaroszem - Radnym
Sejmiku Województwa śląskiego**

**zatytułowane „Ustroń - Europejskie Klimaty”,
które odbędzie się 11 kwietnia o godz. 16.30
w MDK „Prażakówka”.**

W programie: prezentacja książki wywiadu - rzeki z prof. Adamem Gierkiem pt.: „Europejskie klimaty” autorstwa Ireneusza Łęczka. Wykorzystanie środków finansowych Unii Europejskiej w naszym regionie. Informację przedstawi radny Sejmiku Województwa śląskiego Marian Jarosz. Bezpłatne poradnictwo prawne, prowadzone przez Tomasza Kordysa (koordynatora Europejskiego Programu Prawnego). Porady można zasięgać już od godz. 14.30 w MDK Prażakówka. Występ zespołu „Silesian Singers” Konkursy niespodzianki z atrakcyjnymi nagrodami.

**Przewodniczący Stowarzyszenia Pokolenia
Jan Szwarc**

W dawnym USTRONIU

W poprzednim numerze GU w opisie zdjęcia drużyny Kuźni Ustroń z lat 70. z obozu nad morzem wkradło się kilka błędów. Poniżej inne zdjęcie z tego okresu, z innego obozu, przy czym w większości osoby te same. Drużyna Kuźni na obiekcie sportowym w Ustroniu Morskim (lata 70-te). Stoją (od lewej): A. Palowicz - trener, J. Ciemała, T. Cieślak, L. Skutnik, T. Cholewa, O. Leśniak, K. Pietruszka, J. Cieślak kierownik sekcji PN, J. Burian. Poniżej (od lewej): T. Szpak, A. Szpak, L. Kotwica, R. Trocha, W. Górniok, A. Śliwka, W. Dudka. Leżą: J. Capiński, A. Śliwka.

Zdjęcie udostępnił Andrzej Kłos, a opisał Józef Cieślak.



WYGRAŁ MODRZEW

Jak co roku od 21 lat uczniowie ustronńskich szkół wzięli udział w konkursie interdyscyplinarnym „Mieszkam w Beskidach”, który zorganizował Gminny Ośrodek Kultury w Świnnej oraz Towarzystwo Aktywności Społecznej „Zwyczajni”. Patronat nad konkursem objął Śląski Kurator Oświaty.

Początkowo konkurs ten był tylko plastyczny, z czasem jednak dodawano kolejne dziedziny wypowiedzi artystycznej. Pojawiła się fotografia, ceramika, bibułka, makiety, przewodniki, wiersze, opowiadania. Obecnie na konkurs przychodzi kilka tysięcy prac z Polski, Czech, Słowacji i Ukrainy. W tym roku szkolnym największy sukces w Ustroniu osiągnęła uczennica Szkoły Podstawowej nr 1 Agata Karolonek, która wierszem pod tytułem

„Modrzew” zdobyła 1 miejsce wśród dzieci 12-14 lat w kategorii „Słowem malowane”. Powtórzyła zatem sukces z roku ubiegłego, kiedy to zwycięstwo zapewniło jej opowiadanie „Ustronńskie anioły”. Można je przeczytać w Kalendarzu Ustronńskim 2014. Agatą opiekuje się dyrektor SP-1 Iwona Kulis.

W konkursie wystartowało sporo dzieci z Ustronia, zyskując uznanie jury. Wyóżnienie za rysunek otrzymała Wiktoria Magnuszewska z SP-3 oraz Kacper Jaworski i Gabrysia Sztuka, oboje z SP-1. W kategorii wycinanka trzecią nagrodę przyznano Karolinie Kamińskiej z SP-1, w kategorii wyklejanka wyróżniono: Martynę Szwiercińską i Wiktorię Gomolę z SP-3 oraz Wojtkę Kondziele z SP-1.

Monika Niemiec

**Agata Karolonek
Modrzew**

*Tam, gdzie deszcz
spotyka się ze słońcem,
u szczytu góry Czantoria
rośnie modrzew na zielonej łące.
Codziennie w drzewa konary
dmucha wiatr złośliwie,
wiewając słowa cieszyńskiej gwary
pomiędzy jego igliwie.
Często wichur się pyta
czy mu nie nudno w miejscu tkwić,
lecz modrzew odpowiada,
że lubi tutaj żyć.
Wśród jodeł, buków i świerków
ogląda Ustron i Czechy,
słyszy drożdów śpiew
i odbiera szczere uśmiechy.
W jego cieniu odpoczywają
lisy, rysie i sarny,
a ludzi tu prowadzi
szlak czerwony, niebieski i czarny.
Lubi, gdy w jego konarach
siadają ptaki po długiej podróży,
tutaj czas wśród rodaków
nigdy mu się nie dłuży.
Kocha Beskid Śląski,
piękne polany, rzekę Wisłę i lasy,
i nie będzie mu tu nudno,
nawet po wsze czasy.
Gdy wichur to usłyszał
zrzęda mu mina,
bo zrozumiał, że dla modrzewia
świat się tu kończy i zaczyna.*



W konferencji wzięła udział „Czantoria”.

AKTYWNOŚĆ OSÓB STARSZYCH

„Aktywność osób starszych” pod takim hasłem odbyła się w Ujbudzie – XI dzielnicy Budapesztu międzynarodowa konferencja poświęcona programom dla osób powyżej 60-tego roku życia. Na konferencję zaproszeni zostali przedstawiciele sześciu partnerskich miast Ujbudy, tj. V dzielnicy Pragi, słowackich miast – Ada i Nádszeg, rumuńskiego Marosvásárhely oraz chorwackiego Trogiru i Ustronia.

Celem konferencji było poznanie różnych propozycji działań dla starszych osób, podzielenie się doświadczeniami, a także wyciągnięcie wniosków i wypracowanie zakresu zadań, jakie stoją przed

gminami, by stały się przyjazne seniorom.

Konferencja trwała od 20 do 23 marca. Oprócz delegacji – z przewodniczącym Rady Miasta Stanisławem Maliną na czele – uczestniczącej w konferencji, w spotkaniach brała udział także starsza generacja chóru Estrady Ludowej „Czantoria” z kapelą, pod kierunkiem dyrygentki Danuty Zoń-Ciuk.

Uczestnicy konferencji przedstawili działania na rzecz seniorów w swoich miastach. Nasze prezentacje multimedialne skupiły się na usługach rehabilitacyjno-medycznych dla gości i mieszkańców miasta proponowanych przez Przedsiębiorstwo Uzdrowiskowe „Ustron” oraz

pokazaniu, jak w Ustroniu starsze osoby aktywizują się i jak spędzają czas, by poprawić jakość swojego życia. Obie prezentacje bardzo podobają się organizatorom i bardzo korzystnie wypadły na tle innych.

EL „Czantoria” dała dwa koncerty, prezentując pełen profesjonalizm i duże zaangażowanie. Koncerty podbiły serce publiczność Ujbudy i były wielkim przeżyciem zarówno dla wykonawców jak i odbiorców. W koncertach brały udział także zespoły innych miast partnerskich pokazując udział starszych osób w życiu kulturalnym swojego miasta.

Konferencja przybliżyła uczestnikom niezwykle ważny problem starzenia się społeczeństwa i konieczność realizowania wielu zadań z tym związanych. Materiały zebrane do zrobienia prezentacji pokazały, jak duża i różnorodna jest aktywność ludzi starszych w naszym mieście. Za to my mieliśmy możliwość zapoznania się z działalnością klubów seniora istniejących na terenie XI dzielnicy Budapesztu i uzmysłowiliśmy sobie, jak wiele jeszcze można zrobić. Jest to dobry czas by podjąć pewne wyzwania i zmobilizować starsze osoby do aktywnego życia, realizowania się w działaniach rozwijających zdolności artystyczne, hobbystyczne czy też uczestniczenia w życiu społeczności lokalnej.

Andrzej Piechocki



Jak zawsze M. Handzlik przywiozła prezenty. Panie z KGW Centrum je sprawdzają. Fot. M. Niemiec

WSZĘDZIE WAS PEŁNO

– Moja partia podziękowała mi za współpracę, nie wpuściła mnie na listy i nie będę mogła wystartować w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Nie ukrywam, że jest mi przykro, bo lubiłam tę pracę i przekładała się ona bezpośrednio, poprzez dyrektywy i rozporządzenia, które współtworzyłam, na wasze codzienne życie. Miałam z tego satysfakcję i na pewno będzie mi tego brakowało – mówiła europosłanka Małgorzata Handzlik w strażnicy OSP w Ustroniu Polanie.

W tym roku miał się odbyć po raz szósty – Europejski Dzień Kobiet – wyjątkowe spotkanie przedstawicielek wszystkich kół gospodyń wiejskich z powiatu cieszyńskiego. Jest ich ponad 50 we wsiach i miastach i z każdego, na zaproszenie Małgorzaty Handzlik, posłanki do Parlamentu Europejskiego, przyjeżdżała trzyosobowa delegacja. To był nieoficjalny kongres członkiń KGW ziemi cieszyńskiej.

Za każdym razem zjazd organizowany był w innej gminie i akurat w tym roku przyszła kolej na Ustron. Z tym że spotkanie nazywało się Wiosenne, nie miało już Europy w nazwie i skromniejszą oprawę. Nie dlatego, że w naszym mieście brakuje pracujących kobiet, wręcz przeciwnie – członkinie KGW Centrum i Lipowiec stawały na głowach, żeby uroczystość była udana. Jednak zmieniała się konwencja, bo już nie firmuje go swoim nazwiskiem europosłanka. M. Handzlik przyjechała do strażnicy OSP w Polanie na drugą część spotkania. Została powitana gromkimi oklaskami i zwróciła się do zebranych:

– Wiecie dziewczyny, że zawsze zajmowałyście szczególne miejsce w moim sercu. Od 10 lat było zaszczytem spotykać się z wami, pracować z wami przyjeżdżać na wasze spotkania, organizować Europejski Dzień Kobiet. Myślę, że czuliście, że to nie jest udawane, że to jest prawdziwa miłość, że doceniam was. Zawsze podkreślałam, że bez was byłoby na Śląsku Cieszyńskim źle i smutno. Dla waszych miast i wsi najważniejsze, że jesteście, że chcecie działać, że robicie tyle dobrego, że rozwijacie też własne zainteresowania i pasje. Tryskacie energią i jest was wszędzie pełno w takim dobrym tego słowa znaczeniu. Jak wiecie stało się, jak się stało. Teraz muszę znaleźć inny pomysł na życie,

ale na pewno nie chcę tracić kontaktu z wami. Dlatego proszę, żebyście przysyłały zaproszenia, dzwoniły, gdy będziecie organizowały swoje spotkania i imprezy. Z całego serca wam dziękuję, że mogłam być z wami, czerpać z waszej energii i siły.

Za lata wspólnych działań dziękowała przewodnicząca Zarządu Rejonowego Związku Kółek Rolniczych i Organizacji Rolniczych w Bielsku-Białej, Danuta Kożusznik:

– Dziękujemy ci Małgosiu przede wszystkim za serce, które wkładałaś w swoją pracę. Za te wszystkie spotkania, niespodzianki, które przygotowywałaś dla naszych pań, za wycieczki do Brukseli, które mogły wylosować, a potem odbyć w twoim towarzystwie. Dziękujemy ci, że twoja praca w Europarlamencie była nie tylko godnością, ale służbą. Życzymy ci zdrowia i siły, i żeby te wszystkie nieprzyjemności, które teraz na ciebie

spadły, odeszły w cień, bo jesteś wielka. My, Małgosiu, jesteśmy z tobą.

Gdy wręczane były prezenty i dyplomy, panie ścisnęły się serdecznie, a podczas przemówień prawie płakały. Emocji było wiele. Sporo też dramatycznych chwil poprzedziło to spotkanie.

Małgorzata Handzlik pracująca w Europarlamencie między innymi nad prawami konsumenta, działalnością małych firm, przepisami dotyczącymi przetargów nie została wpisana na listę kandydatów Platformy Obywatelskiej na Śląsku. W pierwszej piątce są za to jej dwie koleżanki, obecne posłanki, którym znudziła się Wiejska i chęć do Brukseli. Głosów pań z kół gospodyń wiejskich raczej nie zdobędą, bo Małgorzata Handzlik stwierdziła: – Mimo że nie będę kandydować, to wy, moje dziewczyny na szczęście macie na kogo głosować, bo startują: Danusia Kożusznik i Mariola Bartusek.

D. Kożusznik zajmuje trzecie miejsce na liście PSL, a M. Bartusek – przewodnicząca Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych w Katowicach – czwarte. Listę otwiera Stanisław Dąbrowa, druga jest Aleksandra Banasiak.

Panie wiedzą, że polityka polityką, a trzeba robić swoje. Mimo że do końca nie było wiadomo, czy spotkanie się odbędzie, przygotowywano się solidnie. Organizacją i poczęstunkiem zajęły się panie z ustronskich kół – Centrum i Lipowiec, napiekły ciast, obsługiwały gości. Rękodzieło wystawiły twórczynie z Brennej, Cieszyna, Dziegiełowa, Chybia i naszego miasta. Miłe słowa pod adresem pań padły z ust zaproszonych panów – Jana Kubienia, prezesa zarządu powiatowego PSL oraz Ryszarda Wójcika przedstawiciela Śląskiej Izby Rolniczej, członka Zarządu Rejonowego Spółek Wodnych w Bielsku-Białej, członka zarządu wojewódzkiego PSL. O pracy, ale też konieczności odpoczynku i zadbania o siebie mówiła M. Bartusek. I tylko jednego brakowało: przedstawicieli władz Ustronia. Członkinie KGW nie szukają poklasku, więc oficjalnie nie chciały się skarżyć. Było im jednak przykro, że nigdy na tym tradycyjnym spotkaniu nie było naszych wóldarzy, nawet w tym roku, gdy to Ustron gościł panie z kół gospodyń wiejskich z całego powiatu.

Monika Niemiec



Czy D. Kożusznik (pierwsza z prawej) zasiądzie w Parlamencie Europejskim tak jak M. Handzlik (pierwsza z lewej)? Fot. M. Niemiec



Laureaci konkursu z nauczycielem M. Sikorą.

SUKCESY UCZNIÓW ZSP

Końcem 2013 roku Powiatowy Urząd Pracy w Cieszyńcu włączył się w inicjatywę Stowarzyszenia Doradców Szkolnych i Zawodowych Rzeczypospolitej Polskiej. Tym razem V Ogólnopolski Tydzień Kariery był realizowany pod hasłem: „Odkryj talenty swojego dziecka”. W ramach działania III zrealizowano konkurs dla młodzieży „Mój talent”. Konkurs ten skierowany został do uczniów ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych z terenu powiatu cieszyńskiego

i polegał na przedstawieniu w dowolnej i wybranej przez uczestników formie swojego talentu. Jury nagrodziło 5 z 13 zgłoszonych prac. Dwa pierwsze miejsca zajęli uczniowie ustronńskiego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych.

Zaprezentowali prace: „Głośniki plazmowe” oraz „Zastosowanie sterowników PLC”. Autorami zwycięskiego dzieła są Paweł Henc i Grzegorz Raszka z kl. 4A, drugą wykonali Marek Kukuczka i Bartł-

miej Sikora z kl. 4B. Wszyscy są uczniami technikum działającego w ramach ZSP, przy czym pierwsza dwójka kształci się w zawodzie technik mechanik, a druga w zawodzie technik informatyk. Opiekę merytoryczną nad zespołami sprawowali nauczyciele: Henryk Bujok i Wojciech Nawrocki oraz Alicja Krzywoń i Marek Sikora, który również uczniów do prezentacji wytypował i przygotował.

Miła uroczystość podsumowująca konkurs odbyła się 4 kwietnia w sali Klubu Pracy PUP w Cieszyńcu. Dyrektor PUP Anna Stefaniak-Bacza wręczała uczniom dyplomy i nagrody, a ci mieli okazję opowiedzieć o swoich pracach, zainteresowaniach i pasjach, a także o tym, co zamierzają robić po ukończeniu szkoły. Dzięki swojej pracy i zaangażowaniu laureaci zyskali coś więcej niż dyplomy i nagrody – możliwość odbycia stażu w wybranych przez siebie firmach z terenu powiatu cieszyńskiego. Wynagrodzenie wypłacone będzie ze środków projektu unijnego lub ze środków własnych PUP.

W liście, który organizatorzy konkursu skierowali na ręce dyrektor zespołu szkół Ewy Matuszyńskiej, czytamy m.in.: Dyrekcja Powiatowego Urzędu Pracy w Cieszyńcu oraz zespół doradców zawodowych pragną złożyć podziękowania za udział w konkursie (...) Wierzymy, że (...) stał się okazją do refleksji nad rolą poradnictwa zawodowego, a młodzieży dał możliwość przedstawienia wizji swoich talentów w artystycznej formie. **Monika Niemiec**

MAŁA LIGA SZCZYPIORNIKA

22 marca w Żywcu odbył się pierwszy turniej w ramach Małej Ligi Szczypiornika, organizowany przez Akademię Młodych Talentów Żywiec oraz współfinansowanej przez fundację PGNiG.

Do rywalizacji przystąpiły zespoły z Lipowej, Żywca-Oczkowa oraz Ustronia. O godzinie 9.00 nastąpiło oficjalne rozpoczęcie ligi – otwarcia dokonał wiceburmistrz Żywca Marek Czul oraz prezes klubu piłki ręcznej TS Stal Śrubarnia Żywiec Piotr Tymiński. Jeszcze przed meczami wszystkie dzieci otrzymały koszulki meczowe, natomiast opiekunowie drużyn piłki ręcznej. Cały turniej obfitował w wiele emocji sportowych, które udzielały się kibicom przybyłym do hali w Oczkowie.

Ustron reprezentowały dwie drużyny chłopców. Zespół SP-1 II przegrał z Oczkowem i Lipową 3:7 i 1:10, a wystąpił w składzie: Aleksander Bejnar, Paweł Bukowczan, Bartosz Buszka, Jakub Dziwiz, Dawid Hubczyk, Wojciech Kondziela, Kacper Leński, Łukasz Machnowski, Jakub Darowski, Patryk Siekierka, Maksym Skrzypiec, Łukasz Szczęśny. Obydwa mecze wygrał pierwszy zespół wynikami: 12:3 i 13:6. Jego skład to: Kamil Bujok, Mikołaj Cholewiński, Piotr Donczew, Robert Dudzik, Bartłomiej Grzyb, Filip Jurczok, Sebastian Maj, Łukasz Mikłusiak, Szymon Seklecki, Kamil Szkudłabski, Oskar Sztwierzniak, Damian Szczypka. W klasyfi-

kacji najlepszych strzelców po pierwszym turnieju na drugim miejscu jest Łukasz Mikłusiak (9 bramek).

W turnieju wystąpiły również dwie drużyny dziewcząt. Pierwsza w składzie: Julia Balcar, Greta Busz, Aleksandra Cholewa, Martyna Herda, Wiktoria Husar, Monika Kopel, Zuzanna Kostka, Oliwia

Malczewska, Magdalena Mateja, Paulina Ryłko, Patrycja Rzyman, Nikola Wałga, Nikola Wróbel, przegrała 0:10 i 3:7. Druga w składzie: Weronika Bujok, Marta Gogółka, Martyna Gruszka, Agata Karolonek, Julia Kohut, Zofia Korcz, Katarzyna Potaszyńska, Paulina Siekierka, Natalia Tomiczek, Wiktoria Rzepa, wygrała 10:4 i 8:0. W klasyfikacji najlepszych strzelców po pierwszym turnieju na drugim miejscu jest Katarzyna Potaszyńska (9 bramek).

Izabela Morys



W ataku dziewczęta z SP-1

Fot. W. Suchta

Roztomili ludeczkowie!

Nó, teraz to już naprowde wiosna bydzie. Apryle my jakosi przeżyli, za półdrugiego tydnia bydom Wielkanocni Świynta. Pumału sie bydzie trzeja chytać świontecznych porzondków. Ze wszystkich kóntów doma rozmaite śmieci powymiać, pajynczyny pozmiatać, lokna łopucować. Dziecka sie bydom chytać malowanie wajec. Chociaż to nie jyny dziecka, nikiere gaździnki też szumnie wajca malujom, że aż jich podziwajóm kansi na wystawie. Wyicie, kiesi mój brat pomalował naszymu kocurowi to, co kocur nosi pod chłosteczkym. Brat miał coś pod myckom, a że to było kole piyrszego moja, toż pomalował to na czerwionó. Po tym nas było lokropnie gańba przed sómsiadami, jak kocur dźwignół chłosteczek do wyrchu i było mu widać to pomalowane. Kocur tymu nie był winiyn, a brat miał łucieche. Dzisiaj tako łuciecha skóńczyła by sie w sóndzie i zabuliłby straszecznóm kore i aji wyrok za znyncanie nad biydnym kocurskiym. No dobrze, niech ino takich porzondnie korzóm.

Jeszcze je na to czas, ale potom trzeja bydzie chyć sie pieczynio kołoczy, no a jeszcze potom rychtowanie jakigo miynsa i wszyckigo, co idzie przirychtować rychlij, coby potom we świynta mieć spokuj i móc z przocielami kapke posiedzieć i połopowiadać, jak przidóm i kapke sie z nimi pogościć.

Nó, dobrze by też było póns we świynta na szpacyr, dejmy na to kaj do lasa, coby sie nadychać świyżigo luftu, a nie tylko siedzieć przy stole i jeść, bo łód tego wańtuch rośnie i może rozboleć.

Dziecka też bydom miały na świynta feryje, nie sóm lóny długi ale aspón kapke se spocznom łód nauki i pogóniom po świyżym łufcie.

Nó, a potom to już pumalutku sie bydzie robić coraz cieplij. Moj sie bydzie zbliżół, to tak być powinno. Chociaż nie powiym, roz na piyrszego moja telkownego śniega nakidało, że aż gałynzie na stromach łogibało. Dziwnie to wyglónało, tu bez kwitnie, a tu śniyg na gałynziach. Mijymy nadzieje, że latoś tak nie bydzie.

Kiery sie mo zamiar żynić, to teraz już może, bo w poście to nie szło. Lepij wiesieli robić w kwietniu, bo jeszcze ni ma takigo hycu i jedzyni sie nie psuje, a przeca na wiesieli to musi być tego szwannie narychtowane.

Muzyki sie też pumału zacznóm na świyżym łufcie, festyny i taki rozmaite. Dyc już dawno kierysi powiedziol, że lepij dwa lata, jako jedna zima.

Ptoki już też przileciały z ciepłych krajów i bydom sie chytować gniozda robić, a potom młode ptoski sie bydom kłuły. Jeszcze czasym trzeja ciepleszóm łoblyczke na siebie chynóc, ale teraz to już jakosi bydzie.

Hanka

NOWOŚCI

Biura Podróży

POMYŚL O URLOPIE! - LATO 2014
MARZEC - OSTATNI ETAP WCZESNEJ REZERWACJI
 gwarancja ceny, najwyższe rabaty, wycieczki gratis
WEEKEND MAJOWY I CZERWCOWY -
 samolot, autobus, dojazd własny - wczasy, wycieczki, rejsy

Przygotujemy oferty specjalnie dla Ciebie!

PAWILON NAD POTOCZKIEM - 1 PIĘTRO, TEL. 33 854 14 54
 czynne: 10.00 - 17.00, sb. 10.00 - 13.00 WWW.kropka-ustron.pl

BIBLIOTEKA POLECA:

NOWE KSIĄŻKI:

Grażyna Jagielska – „Anioły jedzą trzy razy dziennie”

Kolejna książka żony znanego korespondenta wojennego. Wspomnienia z 147 dni spędzonych na oddziale w Klinice Psychiatrii i Stresu Bojowego. Opowieść o szczerości, potrzebie zrozumienia i bliskości. O kobietach, które tak jak ona zbyt długo udawały, że wszystko jest w porządku i twardzielach, którzy musieli nauczyć się płakać.

Andrzej Chwalba – „Samobójstwo Europy. Wielka Wojna 1914-1918”

Od wielu lat historycy przekonują, że druga wojna światowa była tylko dogrywką pierwszej. Nie da się zrozumieć nie tylko dziejów drugiej wojny światowej, ale i całej współczesnej historii Europy i świata bez znajomości Wielkiej Wojny. Autor z epickim rozmachem, ale nie stroniąc też od anegdot, opisuje I wojnę światową chronologicznie - od tragicznie zakończonej wizyty cesarskiego bratanka w Sarajewie po 11 listopada 1918 roku.

POZIOMO: 1) płynie przez Żywiec, 4) wstrząs emocjonalny, 6) czerwony w zbożu, 8) miasto nad Pysą, 9) góry w Ameryce Południowej, 10) brawa na stojąco, 11) element telewizora, 12) śnieżna w górach, 13) posiadacz czarodziejskiej lampy, 14) buduje piec, 15) w rodzinie renault, 16) związek państw, 17) patrzy w kość, 18) bohaterka Elementarza, 19) pasmo górskie w Europie, 20) kocie kończyny.

PIONOWO: 1) jabłkowe ciacho, 2) z nabojami przy pasie, 3) spleciony drut, 4) wojskowe chorągwie, 5) stoi przy kowadle, 6) kraj na Bałkanach, 7) dalecy i bliscy, 11) niemiecka maszyna szyfrująca, 13) uzupełnienie umowy, 17) podstawówka w skrócie.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązanie oczekujemy do 18 kwietnia.

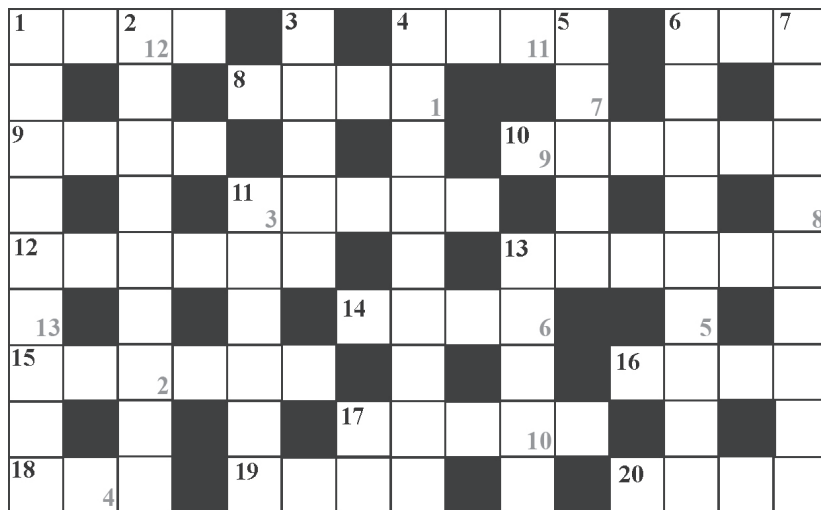
Rozwiązanie Krzyżówki nr 13

RADOSNA WIOSNA

Nagrodę w wys. 50 zł oraz książkę ufundowaną przez ustronkie wydawnictwo Koinonia otrzymuje **Halina Zahraj** z Ustronia, ul. Źródłana. Zapraszamy

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł 50 zł 50 zł



„Moc błogosławieństwa Ojca”- Henryk Wieja. Autor w oparciu o tekst Biblii próbuje uświadomić czytelnikom, że dzieci są zbyt cennym owocem naszego życia, by ich wychowanie opierać na tak kruchych fundamentach, jak pieniądze, prestiż, władza. Więcej na stronie: www.koinonia.org.pl



Potrafia i grać, i cieszyć się - rok 2005.

Fot. M. Niemiec

SUKCESY OD 10 LAT

W wypełnionej po brzegi sali Teatru Elektrycznego w Skoczowie 5 kwietnia mieliśmy możliwość obejrzenia spektaklu „Zorro, czyli małe jest wielkie”. Spektakl wystawił teatrzyk „Buratino” ze Szkoły Podstawowej nr 2 z Ustronia. Organizatorzy zaprosili młodych artystów w ramach II Teatralnego Popołudnia dla Dzieci i Rodziców.

Teatrzyk „Buratino” to jeden z najciekawszych teatrów dziecięcych powiatu cieszyńskiego. Wkrótce obchodzić będzie 10-lecie swojej artystycznej drogi.

Prowadzony przez Wiesławę Herman – nauczycielkę SP-2 oraz Monikę Kubik – scenografkę i charakteryzatorkę, oddaną idei wierną mamę, mimo że jej dzieci nie są już uczniami tejże szkoły.

Prześledźmy zatem wspaniałe osiągnięcia tego zespołu teatralnego.

2005 rok – I Miejski Przegląd Amatorskich Zespołów Teatralnych w Ustroniu – „Zaczarowany kwiat” – Grand Prix; Powiatowy Przegląd Zespołów Artystycznych w Cieszynie – I miejsce; Wojewódzki Przegląd Zespołów Artystycznych w Czę-

stochowie – wyróżnienie.

2007 rok – III Miejski Przegląd Amatorskich Zespołów Teatralnych w Ustroniu – „Wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej” – Grand Prix; Powiatowy Przegląd Zespołów Artystycznych w Cieszynie – I miejsce; Bielski Przegląd Zespołów Teatralnych – wyróżnienie.

2008 rok – IV Miejski Przegląd Amatorskich Zespołów Teatralnych w Ustroniu – „Alibaba i 40 rozbójników” – wyróżnienie I stopnia; Powiatowy Przegląd Zespołów Artystycznych w Cieszynie – wyróżnienie.

2009 rok – V Miejski Przegląd Zespołów Teatralnych w Ustroniu – „Kopciuszek” – Grand Prix; Powiatowy Przegląd Zespołów Artystycznych – III miejsce.

2010 rok – VI Miejski Przegląd Zespołów Teatralnych w Ustroniu – „Królewna Śnieżka i 7 krasnoludków” – Grand Prix; Powiatowy Przegląd Zespołów Artystycznych w Cieszynie – I miejsce; Wojewódzki Przegląd Zespołów Artystycznych w Częstochowie – III miejsce; XIV Międzynarodowy Festiwal Twórczości Dziecięcej i Młodzieżowej „Gwiazdy Jesieni 2010” – I miejsce.

2012 rok – Miejski Przegląd Zespołów Teatralnych w Ustroniu – „Alicja w Krainie Czarów” – wyróżnienie I stopnia.

Sobotni spektakl – II miejsce na przeglądzie w Cieszynie w roku 2013 – to własna interpretacja znanego filmu „Zorro”, w którym hrabia Diego de la Vega pomaga hiszpańskim biedakom pokonać złego gubernatora. Scenariusz nawiązuje do oryginału z elementami współczesnych wątków. Barwne stroje, muzyka, tańce scenografia, charakteryzacja, świetna gra młodych aktorów sprawiła, że owoce nie było końca. Gratulacje dla pomysłodawców i organizatorów tej imprezy. Sobotnie popołudnie to idealny czas na wyjście z dzieckiem do Teatru Elektrycznego w Skoczowie.

Grażyna Lewalska



WITAMY BOCIANY

W piątek 4 kwietnia o godzinie 10.00 dzieci z ustróńskich przedszkoli spotkały się pod gniazdem na ul. Daszyńskiego, aby wspólnie powitać bociany, które uszczęśliwiły zebranych swoją obecnością. Mimo gwaru, wesołego śpiewu na powitanie i recytacji dzieci, bociany nie wystraszyły się, a wręcz przeciwnie, uważnie przyglądały się zebranym gościom dostarczając dzieciom wielu emocji. Spotkanie było jednym z działań w ramach projektu „Bociany integrują” polegającym na obserwacji bocianiego gniazda w Ustroniu na stronie internetowej www.bociany.edu.pl, do której zachęcamy dzieci wraz z rodzicami. Poprzez systematyczną obserwację życia w bocianim gnieździe, dzieci mogą „uczestniczyć” w życiu bocianiej rodziny i przeżywać wspólnie z bocianami radośnie, a czasem smutne chwile. To uwarunkowania na piękno otaczającej przyrody i kształtuje szacunek do niej. Wspólnie kibicujemy bocianom i czekamy na potomstwo.

Przedszkolaki

SUKCESY TENISISTEK Z NIERODZIMIA

Sporym sukcesem zakończyła się dla dziewcząt ze Szkoły Podstawowej w Nie-rodziniu sportowa rywalizacja między-
szkolna w tenisie stołowym. Mistrzynię Ustronia w zawodach powiatowych zajęły II miejsce, a w niedawno rozegranych zawodach na szczeblu rejonowym powtórzyły ten sukces. Niewiele brakowało do najwyższego stopnia podium, ale po raz kolejny uległy drużynie z Chybia, która ma w swoich szeregach zawodniczki sekcji tenisa stołowego „Cukrownika” Chybie. Zabrakło kilka Punktów, by awansować do finału wojewódzkiego. (szyk)



Wicemistrzowska drużyna: Edyta Górniok, Żaneta Świeży, Andrea Cabrera-Blanco. Fot. R. Raszyk

TROSKĘ ZABRAKŁO



5 kwietnia w sali Szkoły Podstawowej nr 2 odbył się powiatowy turniej Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym dla szkół podstawowych i gimnazjów. Otwarcia dokonała dyrektorka SP-2 Grażyna Tekielak, która następnie witała: prezesa Fundacji BRD w Bielsku-Białej Alinę Porębską-Puszyńską, przedstawiciela WORD w Bielsku-Białej Alfreda Brudnego, prezesa Automobilklubu Cieszyńskiego Janusza Folgę, komendanta powiatowego policji w Cieszynie Krzysztofa Chrobaka, komendanta policji w Ustroniu Janusza Baszczyńskiego, przewodniczącą Rady Rodziców SP-2 Aleksandrę Kolarczyk, wieloletniego organizatora turniejów BRD podinspektora Stanisława Cebulaka, dyrektorkę G-2 Iwonę Werpachowską, a w sposób szczególny organizatorkę turnieju oraz opiekunkę drużyn z SP-2 i G-2 w Ustroniu Ewę Gruszczyk, podkreślając jej fachowość i zaangażowanie.

Turniej rozpoczął od pisania testu i tu bardzo dobrze wypadły ustronjskie drużyny SP-2 i G-1. Wśród uczniów szkół podstawowych najlepiej test napisał Dawid Li-

powczan z SP-2 w Ustroniu, a wśród gimnazjalistów najlepiej Michał Kolonko z G-2 Ustronia. W udzielaniu pierwszej pomocy nasze drużyny też spisały się nieźle, bo G-2 na trzecim, a SP-2 na drugim miejscu. Niestety trochę słabiej ustroniacy wypadli na torze przeszkód gdzie reprezentanci SP-2 zajęli 2, 6 i 9 miejsce, a gimnazjaliści 3, 5 i 10 miejsce. Podobne wyniki odnotowano w miasteczku ruchu drogowego i ostatecznie nasze drużyny zajęły drugie miejsca nie kwalifikując się do wyższych etapów turnieju BRD. Niewiele zabrakło bo po przeliczeniu punktów drużyna SP-2 przegrała z Kończycami Wielkimi o dwa punkty, zaś G-2 z Dębowcem o jeden punkt.

Wyniki:

Szkoły podstawowe: 1. Kończyce W. - 43 pkt, 2. SP-2 Ustron - 45 pkt, 3. Drogomyśl - 55 pkt, 4. SP-3 w Skoczowie - 60 pkt, 5. SP-3 w Wiśle Malince - 68 pkt, 6. SP-5 w Wiśle Jaworniku - 68 pkt. Indywidualnie wygrał Tomasz Parchański z Kończyc Wielkich, a ustroniacy zajęli miejsca: 3. Bartosz Troszok, 4. Dawid Lipowczan, 6. Paweł Porębski.

Gimnazja: 1. Dębowiec - 36 pkt, 2. G-2 Ustron - 37 pkt, 3. Kończyce W. - 38 pkt, 4. Wisła - 47 pkt, 5. Drogomyśl - 56 pkt,

6. Zebrzydowice - 58 pkt. Indywidualnie triumfowali uczniowie G-2 z Ustronia. Zwyciężył Michał Kolonko, drugi był Mateusz Tarasz, na 15 miejscu uplasował się Marcin Banasiak.

Po pięciu latach drużynami BRD z SP-2 i G-2 opiekuje się ponownie E. Gruszczyk. Po turnieju powiatowym powiedziała:

– Drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 2 startuje pierwszy rok i są to uczniowie piątej klasy. Już zaistnieli, a w przyszłym roku powinno być jeszcze lepiej. Zasób wiedzy mają spory, jednak trochę trzeba jeszcze popracować. Są chętni, uczą się, natomiast brak im doświadczenia. W drużynie z Gimnazjum nr 2 jest dwóch chłopców startujących w turniejach BRD w szkole podstawowej. Są w drugiej klasie i też przed nimi start w przyszłym roku. Spotykamy się regularnie.

Sami uczniowie są zadowoleni.

– Bardzo się podoba i jest tego wiele powodów. Spędzamy aktywnie czas, są punkty do oceny z zachowania, czasami nie idziemy na lekcję i lubimy jeździć na rowerze. Poza tym łatwiej zdobędziemy kartę motorowerową i prawo jazdy – mówią członkowie drużyny SP-2.

Tekst i zdjęcia: **Wojśław Suchta**





Sezon grillowania nad Wisłą rozpoczął.

Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

Czyszczenie dywanów, tapicerki.
(33) 854-38-39, 602-704-384.

www.okna-bęsta.pl ZAPRASZA-
MY USTRON tel. (33)854-53-98.

KOMANDOR-Ustroń, ul. Rynek
3a – szafy, garderoby, zabudowy
wnęć z drzwiami przesuwanymi
i nie tylko... Zamów bezpłatny
pomiar. RATY 0%. 728-340-518,
33-854-22-57. www.komandor-
ustron.pl

Drewno kominkowe: buk, brzoza,
świerk, podpałkowe, muł, węgiel
groszek, brykiet. TRANSPORT.
33/854 47 10.

Bilety autokarowe, lotnicze, pro-
mowe. Mea Travel, Ustroń, ul.
Rynek 3, tel. (33) 444-60-40.

UWAGA! Profesjonalne pranie
dywanów. Punkt przyjęć - sklep
"Wszystko dla dzieci", ul. Cie-
szyńska (koło PKO). 660-546-764.

Przegrywamy kasety VHS na
DVD. 507-385-375.

Rozliczamy PIT-y. 507-385-375.

Usługi stolarskie: zabudowy, me-
le itp. 33 854-43-86, 601-821-157.

Wynajmę lub sprzedam mieszka-
nie w Ustroniu. 515-286-714.

Bezpłatny odbiór folii po kiszon-
ce, sianie, słomie. 798-081-398.

Sprzedam domek cempingowy cał-
oroczny - woda, gaz, siła - Ustroń
Jelenica. 602-211-970.

Do wynajęcia lokal użytkowy
40m2 + taras 30m2 obok szpitala
reumatologicznego. 505-168-217.

Sprzedam ładny stolik okolicz-
nościowy 110x65cm. Cena 150zł.
609-147-364.

Pilnie poszukuję mieszkania do
wynajęcia (M3, M4) Ustroń lub
okolica. 606-152-079.

DYŻURY APTEK

10-11.4	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
12-13.4	Na Zawodziu	ul. Sanatoryjna 7	tel. 854-46-58
14-15.4	Elba	ul. Cieszyńska 2	tel. 854-21-02
16-17.4	W Nierodzimiu	ul. Skoczowska 111	tel. 858-60-76

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

- 10 IV 17.00 Zebranie mieszkańców osiedla Ustroń Nierodzim, SP-6
- 11 IV 16.30 Wieczorek Europejski – spotkanie poświęcone wy-
borom do Parlamentu Europejskiego. W programie
m.in. występ zespołu Silesian Singers, MDK „Pra-
żakówka”
- 12 IV 16.00 Spotkanie z przewodnikiem Janem Rymorzem pt.
„Ciekawostki turystyczne Karpat i Alp Wschod-
nych”, Muzeum Ustrońskie
- 12 IV 16.00 Spotkanie dla młodzieży event16+, Chrześcijańska
Fundacja Życie i Misja w Ustroniu
- 12 IV 18.00 Uroczystość odsłonięcia i poświęcenia „Epitafium
Smoleńskiego”, kościół pw. św. Klemensa
- 17 IV 18.00 Uwielbienie Pasyjne, Chrześcijańska Fundacja
Życie i Misja w Ustroniu

USTROŃSKA dziesięć lat temu

30 marca odbyło się zebranie wyborcze Ustronia Dolnego.
(...) Po wybraniu komisji skrutacyjnej przystąpiono do wyborów
przewodniczącego Zarządu Osiedla Ustroń Dolny. Została nim
Krystyna Kukla. Ponadto w skład Zarządu weszli: Michał Jan-
kowski, Jerzy Sikora, Jan Stec, Edward Wójcik.

* * *

Tegoroczne Ustrońskie Spotkania Teatralne zakończył mono-
dram „Dziennik panny służącej” w wykonaniu Joanny Zółkow-
skiej, która powiedziała m.in.: (...) Zawsze porównuję monodram
do sportów ekstremalnych. Jedni muszą skakać na bungi, a ja
robię monodramy. To ten sam rodzaj stresu, dopływ adrenaliny.
Bycie na scenie przez godzinę i świadomość, że trzeba zrobić
wszystko, żeby ludzi sobą zająć, jest wyzwaniem. Wyzwaniem
technicznym oraz możliwością sprawdzenia swoich możliwości.
Jestem sama na przeciwko widzowi. **Jednocześnie ma pani czas
na zbudowanie roli, wnikięcie w głębię psychologiczną granej
postaci...** Zawsze, nawet kiedy gram w „Klanie”, a tam jest o wiele
mniej czasu, staram się przygotować, na ile tylko jest to możliwe.
(...) Główną atrakcją jest próba zawładnięcia publicznością,
zmuszenia jej do słuchania.

* * *

Z okazji jubileuszu Anny Robosz w „Prażakówce” wystąpiła
Krystyna Tkacz, przyjechała w zastępstwie Stanisławy Celiń-
skiej. **Czy nie jest kokieterią, gdy Krystyna Tkacz mówi o tremie
w domu kultury w małym miasteczku?** Nie, absolutnie nie.
Powiem szczerze, że tremę to ja mam zawsze, czasem mniejszą,
czasem większą. Nasila się w momentach ważnych dla mnie jako
człowieka, artysty, ale szczególnie wtedy, gdy mam świadomość, że
mój występ ważny jest dla publiczności. Tutaj mamy jubileusz waż-
nej, wspaniałej, znaczącej postaci i czułam dużą odpowiedzialność.

* * *

Podczas spotkania w Muzeum z okazji promocji książki
Magdaleny Piechowiak „Zasłużeni dla Ustronia” wspomniano
także o osobach, które były znaczącymi postaciami w dziejach
najnowszych Ustronia i o których warto wspomnieć w następ-
nej podobnej publikacji. (...) Mówił o tym także podczas swego
wystąpienia były naczelnik Ustronia Włodzimierz Gołkowski:
– Emil Nierostek, nadleśniczy w Wiśle, który zabierał głos na
każdy temat i potrafił porwać za sobą ludzi, Władek Kasik,
człowiek który robił za dziesięciu, Józef Holeksa, wspaniały
działacz, pełen humoru i wigoru, Józef Stec, doktor Łysogórski,
Józef Pokorny, Franciszek Doleżalek, Kazimierz Dustor, Janusz
Kubica, Gromnica i Hubczyk z Zieleni Miejskiej. Ludzie, którzy
oddawali całą swoją energię, żeby Ustroń był piękniejszy.
Gromnica potrafił się ze mną dwie godziny kłócić, gdy coś
mu się nie podobało. A kłócił się tak, że można było umrzeć
ze śmiechu – co trzy, cztery minuty wypowiadał jedno słowo
i miał przekonanie, że to słowo załatwia wszystko. Wybrała: (mn)

FELIETON

Tak sobie myślę

Dobry zwyczaj: Nie pożyczaj

Niewiele jest osób, którym zawsze starczało i starcza na wszystko, czego potrzebują i czego zapragną. Zazwyczaj jest inaczej; przynajmniej od czasu do czasu mamy za mało pieniędzy na zaspokojenie swoich potrzeb i nabycie tego, co chcielibyśmy mieć. Bywa, że z dużymi trudnościami wiążemy przysłowiowy koniec z końcem i kolejne miesiące bywają za długie. Nabycie wielu rzeczy, szczególnie droższych, bywa niemożliwe. A wielu spośród nas nie jest w stanie zaoszczędzić ze swoich przychodów jakiś większych sum. Gorzej, bo wielu mieszkańców naszego kraju, nie ma żadnych oszczędności. A więc, gdy przychodzą większe wydatki, nie mają skąd wziąć na ich pokrycie. I wtedy pozostaje tylko wzięcie pożyczki.

Okazuje się, że istnieje wiele możliwości pożyczania pieniędzy. Przy reklamach

cennych rzeczy np. samochodów czy domów często pojawiają się reklamy korzystnych pożyczek. Można też zapożyczyć się u krewnych, przyjaciół czy znajomych. Pełno też jest propozycji szybkich, dogodnych pożyczek pod zastaw tego, co już posiadamy.

No cóż pożyczkę wziąć łatwo, ale potem trzeba zwrócić pożyczone pieniądze. A im większa jest pożyczona suma, tym dłużej trwa jej zwrot i tym większe są dodatkowe sumy, które trzeba zapłacić. Bywa więc, że spłacanie zaciągniętej pożyczki trwa przez długie lata czy nawet dziesięciolecia. Zdarza się przy tym, że jej spłacenie przekracza możliwości dłużnika i wtedy traci to, co nabył za pożyczone pieniądze, np. dom czy samochód.

Przy pożyczaniu pieniędzy trzeba więc brać pod uwagę ryzyko, które jest z tym związane i zastanowić się nad tym czy mamy możliwości jej spłacenia. Dobrze jest wtedy przypomnieć sobie zasadę: Dobry zwyczaj: Nie pożyczaj! Trzeba też zastanowić się nad tym; czy to na co chcemy pożyczyć pieniądze naprawdę jest nam potrzebne. Może lepiej byłoby z tego zrezygnować albo odłożyć na czas, kiedy będziemy mieli większe możliwości.

A kiedy jednak decydujemy się na wzięcie pożyczki trzeba dobrze przyszyć się temu, od kogo chcemy wziąć pożyczkę i na jakich warunkach. Bywa bowiem, że zostaniemy zmuszeni do płacenia lichwiarskich procentów i oszukani, a suma którą przyjdzie zwrócić przekroczy wielokrotnie sumę, którą pożyczylimy. Nieraz słyszymy o ludziach, którzy w trudnej sytuacji życiowej, wzięli pożyczkę od nieuczciwych ludzi i skończyło się to tym, że stracili cały swój życiowy dorobek. Zdarzają się także wypadki, że na skutek utraty pracy, choroby czy innych wypadków losowych, spłacenie długu staje się niemożliwe.

Oczywiście dzięki pożyczkom możliwe się staje nabycie rzeczy, których nie jesteśmy w stanie nabyć z naszych dochodów albo też musielibyśmy na nie oszczędzać przez długie lata i dlatego kupowanie na raty i branie pożyczek są czymś powszechnym. Trzeba jednak przy tym zawsze zastanowić się nad tym, czy jesteśmy w stanie spłacić zaciągniętą pożyczkę i czy jej wzięcie nie jest zbyt ryzykowne. I dobrze przy tym pamiętać o zasadzie: Dobry zwyczaj: Nie pożyczaj!

Jerzy Bór

FELIETON

W kręgu filozoficznej refleksji (171)

1. W Książnicy Beskidzkiej w Bielsku-Białej 11 kwietnia (piątek) o godz. 17.00 odbędzie się spotkanie dotyczące książki ukraińskiego historyka, prof. Bohdana Huda, który jest dyrektorem Instytutu Integracji Europejskiej Lwowskiego Uniwersytetu Narodowego im. I. Franki. Książka nosi tytuł „Ukraińcy i Polacy na Nadniestrzu, Wołyniu i w Galicji Wschodniej w XIX i pierwszej połowie XX wieku”. W czasie promocji tej książki w Uniwersytecie Warszawskim prof. Edward Halizak, dyrektor Instytutu Stosunków Międzynarodowych UW, stwierdził: „książkę pochłonałem duszkiem w trzy i pół godziny”.

2. W rozmowie pt. „Ziemia i wolność”, opublikowanej na łamach „Rzeczpospolitej” (15-16 II 2014), prof. Hud ukazał inspirację i główne tezy swej książki, zastanawiał się nad możliwością zbliżenia stanowisk ukraińskiego i polskiego dotyczących wspólnej przeszłości oraz wyraził swe przekonania w sprawie dążeń do pojednania polsko-ukraińskiego: „W roku 2003 podpisałem oświadczenie czterdziestu intelektualistów ukraińskich, prosząc o wybaczenie stronie polskiej za to, co się stało na Wołyniu. Nie mogę spokojnie czytać relacji świadków, jak mordowano i niszczone. Przeżywam zagładę polskości na prawobrzeżnej Ukrainie jako osobistą tragedię. Staram się wytłumaczyć, dlaczego tak się stało, a jednak boli. Boli zachowanie chłopów podczas powstania z 1863 roku, w latach 1917–1918 i 1943–1944...”.

To wyznanie skłania do refleksji nad możliwością i zasadami pojednania.

3. W debacie o pojednaniu polsko-ukraińskim warto przytoczyć i rozważyć myśl Cypriana Kamila Norwida (1821-1883). W wierszu „Moja ojczyzna” wyraził on treści, które również współcześnie pozwalają lepiej rozumieć podstawowy sens pojednania polsko-ukraińskiego: „Naród mój żaden nie zbawił ni stworzył; / Wieczność pamiętam przed wiekiem; / Klucz Dawidowy usta mi otworzył, / Rzym nazwał człkiem”.

3.1. Norwid głosi, iż istnienie człowieka ma swoistą wartość i jest nadrzędne względem wszelkich narodowych przynależności, do których nie może być redukowane. Nawet przy zaangażowaniu w „sprawę narodową” nienaruszalnym aksjomatem powinno być przekonanie, iż w żadnym przypadku naród nie zbawia i nie stwarza człowieka, gdyż człowiek – w sposób fundamentalny – należy do bardziej zasadniczego porządku etycznego niż przygodny etos narodu. Pamięć człowieka o źródłach jego osobowego istnienia i źródłach człowieczej tożsamości, o tym kim on istotnie jest, sięga o wiele głębiej niż tylko w historycznie zmienne wizje narodowych interesów, bądź służących im ideologii lub mityzujących zdarzenia historiozofii narodowych. Pamięć sięga tego, co jest „przed wiekiem”, czyli przed czasem dziejów i narodów, które występują przez jakąś chwilę na scenie dziejów. Pamięć człowieka o jego człowieczeństwie sięga niejako wiecznych zasad i trwałego porządku wartości. Słowa i język otwiera człowiekowi „Klucz Dawidowy”, klucz otwierający niedoskonałą ludzką mowę na to, co jest najbardziej uniwersalne i subtelne w treści psalmów. Słów określających główne elementy obrazu świata i ludzkiej tożsamości człowiek nie czerpie tylko z ograniczających jego

pole widzenia plemiennych stereotypów i ideologicznych haseł. W zwrocie „Rzym nazwał człkiem” nie idzie o polityczno-militarną siłę i zaborczość rzymskiego imperium, lecz o to, iż człowiek w swym wewnętrznym doświadczeniu odkrywa moc człowieczeństwa i słuszne prawo do nazwania się „człkiem”. Chodzi tu o uniwersalność i powszechność bycia przez każdego istotowo takim samym człowiekiem, który ma przyrodzone i niezbywalne prawa, wymagające w sposób bezwzględny ich respektowania. Przeświadczenie o godności osoby ludzkiej formuje się też w postaci normy personalistycznej: nie traktuj nigdy jedynie człowieka jako przedmiot użycia, ale zawsze zarazem jako cel sam w sobie, jako wartość samoistną.

3.2. Jeśli dokonano zbrodni, zbrodni na masową skalę, to ich ofiary – mające swe imię i swą twarz – nie są jedynie nasze, to nie są jedynie brutalnie uśmierceni „nasi”, a tym bardziej nie jest dopuszczalne, aby ofiary były traktowane jako „tylko straty poniesione po ich stronie”. Przede wszystkim każda z ofiar zbrodni jest nieodwołalnie tym, kogo „Rzym nazwał człkiem” i każda nosi miano osoby ludzkiej. Nawet najokrutniej zadana zbrodnia tego imienia nie może wydrzeć ofierze, choć z całą premedytacją zbrodni zmierza do tego, aby pozbawiając życia, pozbawić ofiarę też człowieczeństwa i osobowej godności.

4. Dążąc do pojednania trzeba wypracowywać wspólny i subtelny język, który zawierać będzie wspólne pojęcia, także dotyczące wartości. Obie strony powinny współtworzyć komunikatywny język, który pozwoli na wspólne widzenie wartości i wspólne lub bardzo zbliżone spojrzenie na historię. Dla urzeczywistniania pojednania konieczne jest tworzenie języka uwolnionego od głęboko osadzonych antagonyzmów.

Marek Rembierz



D. Kocot pewnie wykorzystuje karnego.

Fot. W. Suchta

bardzo dobre zawody, ale na początku nie trafiamy z pół metra do siedmiometrowej bramki. To co los zabrał w pierwszej połowie oddał w drugiej, gdy bramkarz Kuźni przepuszcza piłkę pod nogami. Na usprawiedliwienie powiem, że borykamy się z kontuzjami. Mecz się mógł podobać, były bramki i dużo dobrej gry.

Trener Kuźni Mateusz Żebrowski: – Uważam, że zostawiliśmy po sobie dobre wrażenie, szczególnie w pierwszej połowie i po wyrównaniu przez przeciwnika. Wróciliśmy do charakteru i ambicji. W całym meczu graliśmy agresywnie, odbieraliśmy dużo piłek. Niestety pierwsze dwadzieścia minut drugiej połowy to dominacja gości. Gdy wydawało się, że nie odniesiemy zwycięstwa, udało się strzelić bramkę, a w końcówce mogliśmy się pokusić o jeszcze dwie. To zwycięstwo daje nam pewność siebie. Chcemy zmyć plamę po blamażu w meczu pucharowym w Skoczowie. Teraz w Skoczowie chcemy przerwać passę wygranych przez Beskid trzech wiosennych spotkań.

Wojśław Suchta

LIGA OKRĘGOWA

DUŻO DOBREJ GRY

Kuźnia Ustroń – MRKS Czechowice Dziedzice 3:2 (2:0)

5 kwietnia piłkarze Kuźni zainaugurowali rozgrywki wiosenne ligi okręgowej na własnym boisku podejmując drużynę Miejsko-Robotniczego Klubu Sportowego z Czechowic-Dziedzic. Kupujący bilety na mecz otrzymywali też pierwszy numer klubowej gazety, a w nim dokładnie przedstawiony rywal, relacje z poprzednich spotkań Kuźni, skład zespołu, terminarz rozgrywek.

Już w pierwszej minucie meczu MRKS mógł prowadzić, ale nie wykorzystał sytuacji sam na sam z bramkarzem. Potem całą pierwszą połowę pod dyktando Kuźni. W 4 min. bramkarz Czechowic wywraca się blisko linii końcowej, wypuszcza piłkę, do niej spokojnie dochodzi Dawid Kocot i strzela do pustej bramki. Następnie dobre okazje mają Adrian Sikora i ponownie D. Kocot. Tuż przed przerwą w polu karnym A. Sikorę atakują dwóch obrońców i nie widząc innego rozwiązania faulują, a sędzia dyktuje karnego. Pewnie strzela D. Kocot.

Początek drugiej połowy do dominacja gości. Najpierw strzał z kilku metrów w poprzeczkę, a po kilku minutach rzut wolny z ponad 30 metrów i teraz z kolei fatalnie interweniuje nasz bramkarz, MRKS zdobywa gola, a po kilku atakach następnego. Gra się wyrównuje, w końcówce o jedną bramkę lepsza jest Kuźnia. Po rzucie wolnym piękną główką popisuje się Tomasz Jaworski kierując piłkę do siatki.

Kuźnia wystąpiła w składzie: Damian Krzywda, Tomasz Jaworski, Damian Ma-

dzia, Rafał Podzorski, Jacek Juroszek (od 89 min. Dariusz Czyż), Zbigniew Krysta (od 72 min. Piotr Ferfecki), Arkadiusz Szlajss (od 73 min. Piotr Zawada), Marek Szymala (od 85 min. Michał Szlajss), Artur Węglarz, Dawid Kocot, Adrian Sikora.

Po meczu powiedzieli: Trener MRKS Michał Gazda: - Można powiedzieć, że nie dojechaliśmy na pierwszą połowę. Pierwsza bramka dla Kuźni kuriozum, przy drugiej zawodnicy dali się nabrać na prosty zwód i karny zasłużony. W drugiej połowie w naszym wykonaniu

1	Radziechowy	18	43	35:15
2	Koszarawa	18	38	36:11
3	Skoczów	18	38	36:22
4	Pruchna	18	31	44:25
5	Dankowice	18	31	31:17
6	Czechowice	18	29	31:24
7	Kuźnia	18	28	28:23
8	Chybie	18	27	25:20
9	Bestwina	18	26	23:27
10	Porąbka	18	19	22:24
11	Kobiernice	18	19	25:36
12	Cisiec	18	19	22:40
13	Żabnica	18	16	15:30
14	Kaczyce	18	15	14:39
15	Puńców	18	13	25:42
-	Wilamowice	18	18	17:34



Walka pod bramką Kuźni.

Fot. W. Suchta

**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik Rady Miasta. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Wojśław Suchta**. Komisja Programowa GU: **Olga Kisiała, Bogusława Rożnowicz, Artur Kluz, Tadeusz Krysta**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek byłej filii liceum), na półpiętrze. tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl Zastrzegamy sobie prawo prerogatyw, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustrońska; Druk: **EURODRUK-offset**, ul. Daszyńskiego 64, 43-450 Ustroń, tel. 33 854-26-02. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 7.04.2014 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 14.04.2014 r.